

Obroty spraw

Monika Mosiewicz

AKT I

Prolog

OSKARŻONY

On źle pił po prostu. Trzeba nalać z górką.

ŚWIADEK

Z meniskiem.

OSKARŻONY

Wysoko! z górką. I potem upić na wdechu do kreski, żeby poszło od razu w krew.

ŚWIADEK

No może. Ale musisz przyznać, że to byłaby piękna śmierć.

OSKARŻONY

Piękna.

ŚWIADEK

I kto zrozumie to piękno jak nie my?

OSKARŻONY

Pierdolisz, piękno nie jest do rozumienia.

ŚWIADEK

A niby do czego?

OSKARŻONY

Do niczego. Piękno to ta górką, bierzesz je, a ono ci się rozchodzi po piersi i wyżej, wchodzi w krew, w każde naczynko.

ŚWIADEK

To za co dzisiaj pijemy?

OSKARŻONY

Za piękno i za prawdę.

ŚWIADEK

Jaką prawdę?

OSKARŻONY

Każdą prawdę, tę o pięknie, tę o śmierci, za samą jej możliwość.

ŚWIADEK

Za samą możliwość prawdy!

Scena I

SĘDZIA

Na rozprawę stawili się oskarżony Jan Kowalski, wraz ze swoim obrońcą Tomaszem Wiśniewski ustanowionym z urzędu, świadek Piotr Nowak. Otwieram przewód sądowy. Panie prokuratorze proszę odczytać akt oskarżenia.

PROKURATOR

Oskarżam Jana Kowalskiego urodzonego w dniu 21.04.1970 w Łodzi, nie karanego, o to, że w dniu 21 marca 2012 roku uderzając tęym narzędziem doprowadził pokrzywdzonego Henryka Pokorskiego do wynacznienia krwawego podczaszkowego, pęknięcie kości podstawy czaszki i wstrząśnienie mózgu na skutek czego pokrzywdzony zmarł.

SĘDZIA

Oskarżony proszę wstać. Ile ma Pan lat?

OSKARŻONY

Czterdzieści dwa.

SĘDZIA

Zawód

OSKARŻONY

Bezrobotny.

SĘDZIA

To nie zawód, uczył się Pan gdzieś, szkoły jakieś skończył?

OSKARŻONY

Jestem magistrem kulturoznawstwa.

SĘDZIA

A zanim pan został bezrobotny pracował Pan i pracował Pan jako kto?

OSKARŻONY

Pracowałem. Jako referent w wydziale kultury.

SĘDZIA

Czyli urzędnik administracji?

OSKARŻONY

No na całe szczęście już nie.

SĘDZIA

Od kiedy Pan nie pracuje?

OSKARŻONY

Od 21 marca, to oznaczy od tego 21 marca.

SĘDZIA

Karany?

OSKARŻONY

Nigdy.

SĘDZIA

Stan cywilny?

OSKARŻONY

Wolny.

SĘDZIA

Czyli kawaler.

OSKARŻONY

Z odzysku.

SĘDZIA

Rozwodnik czy wdowiec?

OSKARŻONY

Śmierć jako sposób na odzysk, recykling? Piękne i makabryczne. Rozwodnik.

SĘDZIA

Proszę nie komentować tylko odpowiadać. Dzieci na utrzymaniu są?

OSKARŻONY

Są, na własnym.

SĘDZIA

Czyli nie ma nikogo na utrzymaniu. Zarobki miesięczne?

OSKARŻONY

Mówiłem, że jestem bezrobotny.

SĘDZIA

A zasiłek Panu przysługuje?

OSKARŻONY

Nie wiem, nie pytałem.

SĘDZIA

To ja mam pytać?

OSKARŻONY

No już wysoki sąd mnie pytał, a ja po prostu nie wiem. Wsadzili mnie zanim poszedłem do pośredniaka. Mówiłem od 21 marca nie pracuję, tego 21 marca, co, no było jak wy to mówicie zdarzenie.

SĘDZIA

Czyli bez dochodu. Pouczam Pana, że może Pan składać wyjaśnienia albo odmówić składania wyjaśnień, a także odpowiedzi na pytania. Czy będzie Pan wyjaśniał?

OBROŃCA

(szepciem)

Tak, ale będę odpowiadał tylko na pytania obrońcy.

OSKARŻONY

Tak, ale będę odpowiadał tylko na pytania obrońcy.

SĘDZIA

To proszę nam opowiedzieć co się wydarzyło tego 21 marca.

OSKARŻONY

Myśmy z Heńkiem i Piterem umówili się u Heńka w domu.

SĘDZIA

Z Heńkiem czyli z kim? z Henrykiem Pokorskim, pokrzywdzonym?

OSKARŻONY

Tak, z Henrykiem Pokorskim.

SĘDZIA

Piter to Piotr Nowak, świadek, tak?

OSKARŻONY

Tak.

SĘDZIA

To proszę używać pełnych imion i nazwisk, sąd nie jest od rozwiązywania rebusów.

OSKARŻONY

Więc ja umówiłem się z Henrykiem Pokorskim i Piotrem Nowakiem u Henryka Pokorskiego w domu i my razem z Henrykiem Pokorskim i Piotrem Nowakiem kupiliśmy wódkę.

SĘDZIA

U Henryka Pokorskiego w domu, to znaczy gdzie?

OSKARŻONY

No na Legionów, my kupiliśmy wódkę też na Legionów.

SĘDZIA

Na ulicy Legionów, a konkretnie?

OSKARŻONY

Legionów 28 m 3, trzecie piętro, po lewo jak się wchodzi do sieni, a wódkę kupowaliśmy w Żabce, ale nie znam dokładnego adresu.

SĘDZIA

Ile tej wódki było?

OSKARŻONY

No tyle ile butelek znaleźli na miejscu, ja nie kupuję na zapas, chłopaki też nigdy, to znaczy może i tak, ale nie widziałem i zawsze jak się spotykaliśmy, to trzeba było iść kupić.

SĘDZIA

Oskarżony nie pamięta ile wypił?

OSKARŻONY

Nie no pamiętam, że wypiliśmy z pół litra orzecha laskowego, bo był okropny, czystej to nie pamiętam, bo ona wchodziła jak zawsze.

SĘDZIA

Jak zawsze, to znaczy oskarżony często pije, jest alkoholikiem?

OSKARŻONY

Wchodziła jak zawsze, znaczy czysta smakuje zawsze tak samo, są tacy co mówią, że inaczej smakuje z żyta a inaczej z ziemniaków, ale ja nie mam tak wyrobionego podniebienia, bo nie piję tak często i nie jestem alkoholikiem. Piję jak wszyscy, jest okazja to piję, nie ma okazji to nie, może i co weekend faktycznie była okazja, ale nie każdy, pod koniec miesiąca to zazwyczaj nikt nie miał żadnej okazji. Piłem bo mnie z pracy zwolnili. Ale żeby była jasność, z radości, nie z rozpacz. Bo ja w ogóle nie lubię pić z rozpacz, trzeba znaleźć zawsze jakąś radość, żeby się napić. Bez tej radości to picie przynosi nieszczęście. I pewnie tak było wtedy. Heniek z Piterem nigdy nie potrafili zrozumieć o co chodzi z tą radością, a mówiłem im, nie raz.

SĘDZIA

(zerkając na zegarek i na drzwi)

To co się właściwie wtedy wydarzyło, niech oskarżony opowie.

W tym miejscu otwierają się głośno drzwi do sali, na salę wchodzi MISTRZ CEREMONII i SIEROTKA JUSTYNKA, MISTRZ CEREMONII pcha przed sobą wielkie koło, ze wskazówką, na kole zaznaczone są wszystkie osoby obecne na sali, oprócz MISTRZA CEREMONII i JUSTYNKI.

MISTRZ CEREMONII

Zgodnie z dekretem numer 101 naszego najłaskawszego źródła sprawiedliwości Prezydenta I Polskiej Rzeczypospolitej Obiektywnej, przystępujemy do losowania. Wszystkim zgromadzonym, zgodnie z wcześniejszym pisemnym pouczeniem, przypominam, że bez obiektywizmu, nie ma Rzeczypospolitej/Państwa. Obiektywizm jest obowiązkiem każdego obywatela i każdy obywatel każdą sprawę ma obowiązek rozpatrzyć z każdej strony. Każdy przejaw braku obiektywizmu jest naruszeniem podstawowych zasad I Polskiej Rzeczypospolitej Obiektywnej i jako taki karany jest z najwyższą surowością. Zgodnie z paragrafem 4 wcześniej wymienionego dekretu w razie popełnienia przestępstwa po dniu 01.01.2012 roku wszelkie procesy toczą się w myśl przepisów tego dekretu, zaś inne jeśli strony tak postanowią. Zgodnie z paragrafem 5 wyżej wymienionego dekretu każda z osób biorących udział w postępowaniu sądowym musi wystąpić w każdej z ról tego postępowania, to jest w niniejszym przypadku: sądu, protokolanta, prokuratora, oskarżonego i jego obrońcy, świadka, policjanta i drugiego policjanta. Proszę wstać i powtarzać za mną:

MISTRZ

Sprawiedliwość nie może być ślepa,

WSZYSCY

(z wyjątkiem MISTRZA i JUSTYNKI)

Sprawiedliwość nie może być ślepa,

MISTRZ

sprawiedliwość musi mieć szeroko otwarte oczy,

WSZYSCY

sprawiedliwość musi mieć szeroko otwarte oczy

MISTRZ

sprawiedliwość musi patrzeć z każdego punktu widzenia i z każdej możliwej strony.

WSZYSCY

sprawiedliwość musi patrzeć z każdego punktu widzenia i z każdej możliwej strony.

MISTRZ

Punkt widzenia określa świadomość,

WSZYSCY

Punkt widzenia określa świadomość,

MISTRZ

wielość punktów widzenia warunkuje obiektywny osąd.

WSZYSCY

wielość punktów widzenia warunkuje obiektywny osąd.

MISTRZ

Chwała zasadzie obiektywności,

WSZYSCY

Chwała zasadzie obiektywności,

MISTRZ

która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

WSZYSCY

która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

MISTRZ

(do JUSTYNKI)

Proszę wylosować rolę dla oskarżonego.

(Po chwili)

Oskarżony przyjmie rolę obrońcy. Panie Mecenasie proszę oddać toę oskarżonemu. W tej sytuacji kolej na losowanie roli dla obrońcy.

JUSTYNKA losuje według wskazówek MISTRZA kręcąc kołem, MISTRZ po kolei wymienia kogo wylosował i kto będzie następnie losowany

Obrońca przyjmuje rolę policjanta, proszę się przebrać. Wskazówkę ustawiamy na polu

policjanta. Ustawiamy, ustawiamy i ... losujemy. Policjant przyjmuje rolę prokuratora. Prokurator przyjmuje rolę świadka. Świadek przyjmuje rolę policjantki. Ubranie dla Pana znajduje się w szafie. Policjantka przyjmuje rolę protokolanta. Protokolant przyjmuje rolę sędziego. Sędzia przyjmuje rolę oskarżonego. Pani protokolantko proszę odczytać zaprotokołowane wyniki losowania.

Policjantka w roli Protokolanta

Po dokonanych losowaniach stwierdzono, że oskarżony będzie do następnego losowania pełnił rolę obrońcy. Obrońca rolę policjanta. Policjant rolę prokuratora. Prokurator rolę świadka, świadek rolę policjantki, policjantka rolę protokolanta...

MISTRZ

Panie prokuratorze, świadka, nie policjanta, proszę uważać i zamienić marynarkę ze świadkiem. Świadek proszę zdjąć tożę i pójść do szafy po mundur. Pani oficerze, niechże Pan ubierze tę tożę. Tyle razy już braliście w tym udział!

POLICJANT W ROLI PROKURATORA

Ja jestem pierwszy raz, przenieśli mnie z drogówki.

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

To nijak Pana nie usprawiedliwia, wręcz przeciwnie. Chyba czytać Pan umie, prawda?

MISTRZ

Panie sędzio, już Pan przestał być gospodarzem procesu, teraz jest Pan oskarżonym.

(zwracając się do PROTOKOLANTA W ROLI SĘDZIEGO)

Wysoki sędzie proszę kontynuować.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Pani protokolant, proszę skończyć odczytywanie protokołu.

POLICJANTKA W ROLI PROTOKOLANTA

Protokolant rolę sędziego, sędzia rolę oskarżonego.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Proszę zaprotokołować: MISTRZ CEREMONII wraz z Wyznaczoną do dokonania losowania opuścili salę o godzinie 10.34. Przypominam Państwu, że do czasu dokonania wszystkich losowań nikt nie może opuścić tej sali. Oskarżony proszę podejść do barierki i kontynuować. Ostatnie pytanie brzmiało: To co się właściwie wtedy wydarzyło, niech oskarżony opowie.

Scena II

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Ja z pokrzywdzonym Henrykiem Pokorskim i świadkiem Piotrem Nowakiem spotkaliśmy się w domu Piotra Nowaka, który mieści się na posesji nr 28 przy ulicy Legionów w Łodzi i rozpoczęliśmy spożywanie alkoholu.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Czy oskarżony wie ile wraz z wymienionymi osobami spożył alkoholu?

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Oskarżony nie wie ile wraz z wymienionymi osobami spożył alkoholu, jedyne co wie, to że spożywał alkohol o nazwie orzech laskowy oraz wódkę czystą. Po zapoznaniu się z aktami oskarżony na podstawie protokołu oględzin miejsca zdarzenia może skonstatować, że spożyte zostało w sumie 3 litry alkoholu, to jest 0,5 litra orzecha laskowego i ok 2,5 litra wódki czystej różnych marek, wszystkie o stężeniu około 46 %.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Sprzeciw! Orzech laskowy ma mniej.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Panie Mecenasiu, jeżeli chce Pan wykazać, że orzech laskowy ma mniej, proszę złożyć odpowiedni wniosek dowodowy.

OBROŃCA W ROLI POLICJANTA

(przysuwa oskarżonemu akta i pokazuje coś palcem)

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Panie Mecenasiu, proszę nie wychodzić ze swojej roli.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Ale przecież to każdy wie, że te różne likiery mają góra 36 %.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Sąd nie wie, wobec czego nie można uznać tego za fakt notoryjny.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Notoryjny czyli jaki? W ogóle istnieje takie słowo?

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Powszechnie znany Panie obrońco, tak istnieje takie słowo, jest w słowniku.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Nie jestem fanem rozwiązywania krzyżówek ani scrabble'a, więc się nie znam na słownikach, proszę wybaczyć. A to że sąd nie wie, nie oznacza, że to nie jest powszechna wiedza, bo od każdej zasady są wyjątki, od tej, że wiedzę powszechną ma sąd, także, a jak wiadomo, każdy wyjątek potwierdza regułę, więc to, że sąd nie wie, potwierdza, że to jest wiedza powszechna. Przecież to jasne jak słońce, jak to że słońce zawsze świeci.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Przede wszystkim Panie Mec... Obrońco, proszę wstać, gdy się Pan zwraca do sądu, a słońce nie zawsze świeci.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Jeżeli Sąd nie wie o której zachodziło słońce w dniu 21 marca 2012 roku, to nie oznacza, że ono tego dnia nie zachodziło, zachodziło o tej porze, o której miało zachodzić i to każdy może sprawdzić o której zachodziło, a jak każdy może sprawdzić to jest powszechnie wiadome, a że ktoś tego nie sprawdził, to jest jego problem. Natomiast jeśli

chodzi o słońce, to słońce zawsze świeci, nie zawsze na nas.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

A jak niby każdy miałby sprawdzić ile procent alkoholu zawiera orzech laskowy?

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY/SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

(prawie jednocześnie)

Na etykiecie./Po etykiecie.

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Karta 1221 akt, protokół zatrzymania rzeczy, zdjęcie nr 4 na tablicy pogładowej.

(pod nosem)

A niby taki zawsze przygotowany.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

(z triumfującym uśmiechem)

Dziękuję.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

(kartkuje dłuższą chwilę akta)

A sam oskarżony ile wypił?

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Oskarżony nie pamięta ile wypił. Jednakże może wnioskować na podstawie badań krwi dokonanych następnego dnia na Komendzie Policji i krzywej Wiedmarka, że wypił pomiędzy 0,6 a 0,7 litra wódki.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Sprzeciw wysoki sędzie, orzech laskowy to nie wódka, to taki likierek...

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Prostuję, może wnioskować, że wypił między 0,6 a 0,7 alkoholu to jest czystej wódki i e... orzecha laskowego.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Czy zdarzały się kiedykolwiek oskarżonemu utraty świadomości po alkoholu?

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Z tego co oskarżony pamięta, to nie zdarzały mu się utraty świadomości.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Sprzeciw! To absurd. Nikt nie może pamiętać, że utracił świadomość.

POLICJANT W ROLI PROKURATORA

Wnoszę o oddalenie sprzeciwu. Każdy przeciętny delikwent pamięta, że nie pamięta, co się z nim działo przez jakiś określony okres czasu, to znaczy okres upływu czasu. Czyli de facto pamięta, że utracił świadomość.

OSKARŻONY W ROLI OBROŃCY

Wnoszę o oddalenie oddalenia sprzeciwu. Ja nie pamiętam co się ze mną działo jak

spałem, a sen to nie jest utrata świadomości. Wiele osób zasypia po alkoholu, zresztą zazwyczaj dlatego, że jest późno, a nie z powodu samego alkoholu.

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Wysoki sędzie, ja odpowiedziałem na zadane pytanie, wobec czego zarówno sprzeciw jak i wniosek o oddalenie sprzeciwu oraz wnioski o oddalenie wniosku o oddalenie sprzeciwu są bezprzedmiotowe.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Sprzeciw od początku był bezprzedmiotowy, ponieważ nie dotyczył uchylecia pytania, a nadto nawet gdyby dotyczył, to sąd nie uchyla pytań, które sam zadaje. Proszę oskarżonego, a czy oskarżonemu coś wiadomo na ten temat aby utracił świadomość lub zasnął w trakcie wizyty u Piotra Nowaka?

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Wiadomo, że oskarżony musiał zasnąć, bo obudził się u niego w mieszkaniu, pokrzywdzony Henryk Pokorski leżał na podłodze, z braku reakcji na kierowane przez oskarżonego do niego wypowiedzi o treści : "Halo Heniek, pobudka, wstajemy" lub podobnej oraz próby obudzenia za pomocą poklepywania po twarzy wywnioskowałem, że pokrzywdzony może mieć problem zdrowotny i wezwałem pogotowie.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

Czy Piotr Nowak był obecny w mieszkaniu, kiedy się Pan obudził?

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Nie wysoki sędzie, obecny tu na sali Piotr Nowak, którego właśnie wskazuję
(sędzia wskazuje najpierw na świadka w roli policjantki, potem reflektuje się i wskazuje na prokuratora w roli świadka)

nie był obecny, kiedy się obudziłem.

PROTOKOLANT W ROLI SĘDZIEGO

A kiedy Piotr Nowak opuścił mieszkanie pokrzywdzonego.

SĘDZIA W ROLI OSKARŻONEGO

Tego oskarżony nie wie.

Scena III

W tym miejscu otwierają się znów głośno drzwi do sali, na salę wchodzi MISTRZ CEREMONII i SIEROTKA JUSTYNKA.

MISTRZ CEREMONII

Zgodnie z wcześniejszym pouczeniem przystępujemy do drugiego losowania...

ŚWIADEK

A ile będzie tych losowań?

MISTRZ CEREMONII

Proszę nie przerywać procedury, proszę sobie policzyć ile będzie losowań, otrzymał Pan wszelkie wyjaśnienia i pouczenia wraz z wezwaniem na rozprawę. Jeszcze raz. Zgodnie z wcześniejszym pouczeniem przystępujemy do drugiego losowania. Chwała zasadzie obiektywności.

POLICJANT

Chwała zasadzie obiektywności!

MISTRZ CEREMONII

Proszę państwa, ale wszyscy razem. Chwała zasadzie obiektywności!

WSZYSCY

Chwała zasadzie obiektywności!

MISTRZ CEREMONII

Która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

WSZYSCY

Która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

MISTRZ CEREMONII

Losujemy. Proszę pamiętać, że losujemy według państwa obecnych ról, proszę się pilnować i dokładnie patrzeć i słuchać co się dzieje. Justynko, proszę, zaczynamy od obecnego oskarżonego, czyli od sędziego w roli oskarżonego.

(po chwili)

A więc oskarżony zostaje policjantem. Panie sędzio, proszę, proszę, w szafie są mundury w innym rozmiarze. Kręć Justynko. Policjant w dalszej części procesu będzie policjantką. Policjantka zostaje prokuratorem. Halo, panie świadek, tak, to pan ma założyć togę, tę z czerwonym. Prokurator zostaje protokolantem. Protokolant przyjmuje rolę.. Justynko, jeszcze raz, poproszę, zgodnie z paragrafem 7 ustęp 4 dekretu numer 101 nikt nie występuje dwa razy w tej samej roli, wobec czego w razie jeśli dla protokolanta, który uprzednio pełnił rolę policjantki, wylosowano rolę policjantki, należy przeprowadzić ponowne losowanie.

POLICJANTKA

Ale ja nie pełniłam roli policjantki, ja jestem policjantką.

MISTRZ CEREMONII

Szanowna Pani, tu są tylko role.

OSKARŻONY

Ale to kto zostanie skazany?

SĘDZIA

Skazany to już nie rola, tak samo jak niewinny, to wynik procesu, czyli dochodzenia do prawdy obiektywnej.

OSKARŻONY

I żeby tam dojść, trzeba zatoczyć koło?

SĘDZIA

Bo dopiero jak się coś obejdzie dookoła to widać jak wygląda ze wszystkich stron.

MISTRZ CEREMONII

Proszę Państwa, to nie czas na teoretyczne spory.

OSKARŻONY

Ja się nie spieram, tylko pytam.

MISTRZ CEREMONII

Już dobrze, losujmy, bo nigdy Państwo stąd nie wyjdą. Protokolant przyjmuje rolę świadka. Świadek będzie pełnił rolę obrońcy. Obrońca zostaje sędzią. Tak panie oskarżony, zgodnie z dekretem, będzie pan sędzią we własnej sprawie. Sędzia będzie pełnił rolę oskarżonego. Rien ne va plus!

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

Mistrzu Ceremonii, tu nie ma miejsca na żarty, przecież wszystko co mówimy jest rejestrowane.

MISTRZ CEREMONII

Przepraszam, przypomniały mi się dawne czasy.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Czy ja mogę wnieść o coś?

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA/OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Jeżeli to jest związane ze sprawą/Oczywiście.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Myślę, że jest, czy tu się przewiduje jakieś przerwy?

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

No właśnie chyba wszystkim by się przerwa przydała.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

To sąd, czyli sędzia, czyli pan, panie oskarżony zarządza przerwę.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

To ja zarządzam.

Oskarżony zdejmuje togę i kieruje się do wyjścia.

MISTRZ CEREMONII

Kolejny nieprzygotowany. Panie oskarżony, przerwa odbywa się w tej sali, nie mogą Państwo opuścić sali, dopóki nie przejdą całego trybu losowania.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

No ale, przecież, czynności, te tak zwane fizjologiczne?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Szklane drzwi na lewo od podium. Toaleta jest monitorowana.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Jak to, kamery, w takim miejscu?

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

A co niby Pan sobie wyobrażał? Oskarżony poprosi o przerwę a następnie w toalecie

popęlni samobójstwo.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Samobójstwo? po co?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Był jeden taki przypadek, ale to nie z tego powodu, pomimo wykrywaczy metali oraz kontroli osobistej istnieje niebezpieczeństwo wniesienia na salę niebezpiecznych narzędzi, stąd toaleta jest monitorowana. To zdecydowanie lepsze niż obecność funkcjonariusza w trakcie, zwłaszcza, że kwestia losowania utrudniałaby określenie, kto ma być obecny w trakcie takich czynności, również w związku z koniecznością zapewnienia obecności osoby tej samej płci.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

A jeśli ktoś jest homoseksualistą, to chyba płci przeciwnej, bo dla niego ta sama płeć może być wstydliva.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Ty jesteś gejem? i nigdy nic? no wiesz co Piter.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Nie jestem, tak tylko pomyślałem.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Tak tylko? czy może o to właśnie wam poszło?

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Nam? Nam o nic nie poszło, coś ci się przyśniło.

MISTRZ CEREMONII

Panowie...

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

Ale to chce się panu dyskutować czy iść do toalety?

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

i panie.

MISTRZ CEREMONII

No ale to panowie opóźniają i panowie zaczęli, przecież nie do pani się zwracałem.

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

Oczywiście, jedyna kobieta na sali jest zawsze pomijana.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

No, ja po prostu tak, to nie wiem czy będę mógł(coś poprawić). To jest w ogóle pogwałcenie prawa do intymności.

OBROŃCA W ROLI POLICJANTKI

Prywatności jeśli już. Spokojnie, monitoring jest, ale wszelkie nagrania z toalety po zakończeniu procesu są niszczone i dostęp do nich mają ściśle określone osoby i wyłącznie w trakcie trwania procesu, w tym korzystający z toalety. Niechże Pan idzie, bo

nigdy stąd nie wyjdziemy.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

(idzie)

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

Togę niech pan zostawi, to moja osobista.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

(wraca zostawia togę)

MISTRZ CEREMONII

Panie sędzio, niech pan podyktuje, że zarządzono 5 minut przerwy, a prokurator udał się do toalety.

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

Świadek, nie prokurator.

MISTRZ CEREMONII

Protokołujemy zgodnie z aktualnymi rolami.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

No ja właśnie w tej sprawie, bo zrobiłem sobie rozpiskę i odczytam, czy się zgadza.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Niech Pan czyta.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Ekhm. Oskarżony, w tej roli po poprzednim losowaniu występował sędzia, wylosował rolę policjanta. Policjant, a jego rolę po poprzednim losowaniu pełnił.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Ale żeby to odczytać, muszą być wszyscy na sali, trzeba poczekać na świadka. Panie sędzio, znaczy oskarżony, niech pan wykorzysta czas i przeczyta rozpiskę co ją ma pan po lewej, tam ma pan scenariusz procesu. Punkty odkreślone już były, pan przeczyta co zostało i proceduje i niech też pan odkreśla.

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

Czy tu można palić?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

I co jeszcze? Może leżakowanie?

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

Co pan taki nerwowy, grzecznie przecież pytałam.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Gdyby pani przeczytała przepisy, nie musiałaby pani pytać.

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

Ojej, czytałam i co z tego, może jednak byście się zgodzili, żeby zapalić.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

To jest sąd, a nie jakaś klubokawiarnia.

POLICJANTKA W ROLI OBROŃCY

Dobra, dobra.

OBROŃCA W ROLI POLICJANTA

Ja mam elektronicznego.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

No ale elektroniczne...

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

Elektroniczne można, ja też chętnie sobie zapalę.

PROTOKOLANT

Panie sędzio...

SĘDZIA

Igor, jest przerwa, dajże ludziom 5 minut wytchnienia.

MISTRZ CEREMONII

(też wyciąga papierosa)

Skoro jest przerwa....

Obrońca, Sędzia, Mistrz, Policjantka stają z boku i palą, ktoś częstuje policjantkę, o czymś rozmawiają, z czegoś się śmieją, albo też wręcz przeciwnie nad czymś wspólnie się smucą. Justynka w międzyczasie nudzi się. Z toalety wychodzi Świadek

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

To ja już mogę, tak?

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Chyba tak..

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Teraz jestem oskarżonym, proszę na mnie nie patrzeć pytająco, wszyscy dostali materiały, żeby się przygotować, na tym polega obiektywizm. Pierwszy raz widzę taki, za przeproszeniem, bałagan.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Proszę państwa koniec przerwy, zajmujcie swoje miejsca, to znaczy wylosowane. Protokolancie odczytajcie no, losowanie i lecimy dalej.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Ekhm. Oskarżony, w tej roli po poprzednim losowaniu występował sędzia, wylosował rolę policjanta. Policjant, a jego rolę po poprzednim losowaniu pełnił obrońca, wylosował rolę policjantki, policjantka, a jej rolę po poprzednim losowaniu pełnił świadek, wylosował rolę prokuratora, prokurator, a jego rolę po poprzednim losowaniu pełnił policjant, czyli ja, wylosował rolę protokolanta,

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Nie musi Pan powtarzać, kto jaką miał rolę, wszyscy pamiętają, aż za dobrze.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Ale zgodnie z rozpiską, którą tutaj mam, należy odczytać..

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

To przyjmijmy, że zostało odczytane, czy wszyscy się zgadzają?

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

O ile dobrze pamiętam, obecnie jest Pan oskarżonym, więc proszę się nie wtrącać.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Ale państwo są nieprzygotowani!

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

(wali młotkiem)

Nie panu, panie oskarżony to oceniać. Zgodnie z zasadą obiektywizmu, obiektywności, która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości, to nie przygotowanie decyduje o ocenie, oceniamy tu przecież fakty. Wszelka interpretacja faktów jest jednostronna, dlatego trzeba przyjmować różne punkty widzenia. Jeśli wszyscy będziemy przygotowani tak samo jak zawodowy sędzia, prokurator i protokolant, to nie będzie różnych punktów widzenia. To chyba jasne.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Ale istnieje coś takiego jak ekonomika procesu, zasada szybkości procesu, dla zachowania tej zasady, każdy otrzymuje przed procesem materiały przygotowawcze i jego obywatelskim obowiązkiem jest się przygotować, co jest zagrożone karą grzywny.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Ta zasada nie może stać ponad zasadą obiektywności. Istnieje jakaś kolejność przecież tych zasad.

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

Hierarchia dokładnie rzecz ujmując, owszem zasada obiektywności stoi nad zasadą szybkości procesu. Chciałem zwrócić uwagę, że dalsza dyskusja będzie wbrew ekonomice procesu, może jednak rozpoczniemy przesłuchanie.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

To teraz świadek powinien zeznawać...a Mistrz Ceremonii co tu w zasadzie robi?

MISTRZ CEREMONII

Czekam na Justynkę.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A gdzie...

MISTRZ CEREMONII

(kiwa głową w kierunku toalety)

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Acha. To teraz świadek, świadek to pani, tak? To niech pani podejdzie na środek, tu gdzie się zeznaje, do ambony.

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

Barierki.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Do barierki i niech nam pani poda swoje imię, nazwisko, wiek, zawód.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Elżbieta Sokołowska, lat 27, poli...

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA/PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Świadka, Elu./Świadka! no to już gruba przesada, po prostu gruba przesada, funkcjonariuszka i fuszerka, a żeby to wszystko...

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Piotr Nowak, lat, lat...

ŚWIADEK

Czterdzieści dwa.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

...czterdzieści dwa, zawód...

ŚWIADEK

Pisarz.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Pisarz? zawodowy? w aktach było, że kontroler biletów.

ŚWIADEK

Kontroler biletów, poza tym, kelner, barman, kierowca taksówki, sprzątac, młodszy podreferent, goniec, redaktor portalu internetowego, bloger, freelancer copywriter, elektryk...

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A obecnie?

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Pisarz, zawsze obecnie pisarz, przecież wiesz.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

No ale wydał Pan coś, drukiem?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Sprzeciw! Wnoszę o uchylenie tego pytania! Jakie to ma znaczenie? Przecież to nie ma żadnego znaczenia to tylko dane osobowe świadka!

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

(do protokolanta)

Proszę zapisać w tym protokole: Piotr Nowak, 42 lata, zawód wykonywany pisarz, wydał

zbiór opowiadań "Polowania w szczelinie" w 2010 r.

OBROŃCA W ROLI POLICJANTKI

A to pan? Krytyka nie zostawiła na panu suchej nitki, ale mnie się nawet momentami podobało, zwłaszcza dialogi, dobrze podsłuchane.

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

A dziękuję.

MISTRZ CEREMONII

Przepraszam bardzo, czy ja mogę sprawdzić co z Justynką? Trochę już za dużo czasu minęło, ale może to stres, w końcu to duże przeżycie.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

To wszystko jest bez sensu.

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

Panie oskarżony, niechże pan siada na ławce i przestanie się w końcu odzywać, skoro nikt Panu nie dawał głosu.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Właśnie. Dziękuję panie sędzio, oficerze. Mistrzu, proszę, byle szybko. Tymczasem przejdziemy do przesłuchania, Mistrz i tak w nim nie uczestniczy. Świadek niech zacznie mówić.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

No więc, ja z ofiarą, zmarłym Henrykiem Pokorskim i obecnym tu oskarżonym spotkałam się w domu Piotra Nowaka, to znaczy w moim domu przy Legionów 28.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

(pod nosem)

Spotkałem.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Przepraszam bardzo, ale chciałem się upewnić : "Polowania w szczelinie" w sensie w takim otworze, czy "Polowania w Strzelinie" czyli mieście w województwie dolnośląskim, nad Oławą?

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

W szczelinie, w pęknięciu, szczelina to pęknięcie.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

No nie zawsze, czasami to po prostu podłużny otwór, który nie jest wynikiem pęknięcia, po prostu jest taki wąskim, np. szczelina dylatacyjna, ale rozumiem, że nie chodzi o miasto.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Czy ja mogę?

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Tak, proszę proceduować.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Procedować.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Proszę zeznawać. Tylko świadek jest mężczyzną, więc chyba lepiej jakby świadek używała, używał, męskiej osoby.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

No więc, spotkałem się w moim mieszkaniu z oskarżonym i ofiarą i rozpoczęliśmy spożywanie alkoholu.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Ile państwo tego alkoholu wypili?

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

W sumie, wedle oględzin pozostałości w mieszkaniu, wypiliśmy 3 litry alkoholu, w tym część, to był likier, a pozostała część czysta wódka.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A pan świadek ile wypił?

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Ja nie wiem ile sama wypilem.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A oskarżony ile wypił?

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Nie wiem, wiem, że potem był badany na zawartość i wyszło, że miał 2,5 promila.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A ofiara ile wypila?

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Podobnie.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Podobnie do czego? Nie rozumiem?

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

No podobnie nie wiem i podobnie był badany na zawartość potem, z tą różnicą, że już jako denat i podobnie było to ponad 2 promile.

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

Czy świadek był badany na obecność alkoholu?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Ale Pan teraz nie zadaje jeszcze pytań, no Pan powinien to wiedzieć, Pan zadaje pytania na końcu.

PROKURATOR W ROLI OBROŃCY

A faktycznie, zapomniałem, że jestem obrońcą.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

To niech Pan przestanie zapominać.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

(uderza młotkiem)

Scena IV

MISTRZ CEREMONII

Przepraszam bardzo wysoki sędzie, przepraszam, czy ja mogę prosić o 2 minuty przerwy i poprosić panią funkcjonariusz, żeby pomogła Justynce?

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

A co się stało?

MISTRZ CEREMONII

No w zasadzie to nie wiem dokładnie, ale poprosiła o panią funkcjonariuszkę, nie chciała mi powiedzieć o co chodzi, widocznie to jakieś kobiece sprawy.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Jeszcze tego brakowało, naprawdę. Kobiece sprawy... To jest sprawa o zabójstwo.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

Panie protokolant, niechże się pan nie odzywa jak Panu głosu nie udzielają.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Czy Pani wie, ile jeszcze musi być losowań, żebyśmy stąd wyszli?

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

No właśnie ile? bo ja to sobie próbuję obliczyć od jakiegoś czasu

PROKURATOR

Panowie...

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

i Panie zarządzam 2 minuty przerwy. Proszę iść pani officer.

POLICJANTKA W ROLI ŚWIADKA

(idzie do toalety, tam rozmawia przez drzwi, wchodzi do środka)

ŚWIADEK W ROLI PROKURATORA

Ilość obrotów to będzie ilość permutacji, czyli n silnia. Jest nas 8 osób, to będzie $1 \times 2 \times 3 \times 4 \times 5 \times 6 \times 7 \times 8$, to się równa, momencik, 40320.

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Ile?!

SĘDZIA W ROLI POLICJANTA

No coś Pan chyba jednak źle policzył Panie Prokuratorze.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Oczywiście, że źle policzył, użył wzoru na permutacje, a przecież to kompletnie nie to.

ŚWIADEK

Jak to nie permutacje?

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

No przecież to wszystko jest w rozporządzeniu, oczywiście, że nie permutacje, bo nie ma znaczenia kolejność.

PROKURATOR

Ale w rozporządzeniu nie ma wzoru.

PROTOKOLANT

No oczywiście, że nie ma, przecież nie trzeba matematyki zapisywać w ustawie, bo wszędzie jest taka sama. Każdy ma wystąpić w każdej roli i nie może wystąpić dwa razy w tej samej roli, proste, po co wzór?

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

A to nie będzie 64 minus 8? Czyli 56?

OSKARŻONY W ROLI SĘDZIEGO

Jak to?

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

No jak się zrobi taką prostą tabelkę, że po jednej stronie wszyscy i po drugiej to jest 8 razy 8, a że nie mogą być w swoich rolach, to 8 trzeba odjąć.

OBRONCA

To chyba raczej 49.

PROTOKOLANT

Gdyby się Państwo przygotowali, to by dokładnie Państwo wiedzieli.

OBRONCA

Mnie jest wszystko jedno ile razy.

PROTOKOLANT

A pewnie, wam obrońcom z urzędu w ogóle jest wszystko jedno.

OBRONCA

Ależ tym razem to pan się nie przygotował, jestem z wyboru, właśnie gdybym był z urzędu nie byłoby mi wszystko jedno, bo wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z urzędu zależy od liczby losowań. A w ogóle to chyba Panu się najbardziej śpieszy z nas wszystkich, bo najbardziej się Pan ciska.

PROTOKOLANT

Co pan powiedział, że co ja niby robię?

OBRONCA

Ciska się pan, wszystko panu przeszkadza, ciągle jesteśmy nieprzygotowani, albo źle zeznajemy.

PROTOKOLANT

No bo tak właśnie robicie!

SĘDZIA

Niechże Pan nie przesadza. Który to jest proces w tym sądzie według tych nowych przepisów, 10, 11.

PROTOKOLANT

17 panie sędzio, w którym biorę udział i zawsze jest tak samo.

SĘDZIA

A bo cała ta procedura...

PROTOKOLANT

No co ta procedura, no co?

SĘDZIA

Nie no jest świetna, ale ludzie muszą się przyzwyczaić, że mają swoje role, że nie przychodzą siedzieć.

PROTOKOLANT

A co niby jest takiego w niej świetnego?

SĘDZIA

Obiektywność i zerwanie z tym mitem, że sprawiedliwość jest ślepa.

PROTOKOLANT

Jaka obiektywność, to wszystko to farsa.

OBRONCA

Ale to Pan głównie tu urządza farsę, wymagając, żeby każdy szedł metodą paznokciową.

PROTOKOLANT

Jaką?

OBRONCA

Od jednej linijeczki przepisu, do drugiej, od paznokcia do paznokcia. Nie o to w tym wszystkim chodzi, właśnie chodzi o ten moment zastanowienia, również nad tym, że się nie umie.

PROTOKOLANT

Ale co niby daje, to zastanowienie?

SĘDZIA

Dystans.

PROTOKOLANT

Z dystansu lepiej widać? Nie sędzę.

SĘDZIA

Czasami lepiej, czasami gorzej. Jak Pan przytknie nos do jednej klepki na podłodze, to nie zauważy, że cały wzór jest w jodelkę francuską.

OBROŃCA

Nikt nie jest bardziej niewyrozumiały, jak osoba chcącą udowodnić, że to co mówi jest prawdą.

SĘDZIA

Ano właśnie. Ale cóż to jest prawda?

PROTOKOLANT

I wy to mówicie? Jeszcze rozumiem obrońca, ale sędzia?

OBROŃCA

Chodzi o to, aby każdy zdał sobie z tego sprawę, Pan również.

SĘDZIA

To był cytat.

PROKURATOR

Prawda to sąd o rzeczywistości zgodny z tą rzeczywistością.

SĘDZIA

Ale cóż to jest rzeczywistość?

PROKURATOR

To też z Biblii?

SĘDZIA

Raczej nie.

OSKARŻONY

Mnie się podoba ta procedura. Nie dlatego, że siedzę gdzie siedzę, ale dlatego, że nie jestem traktowany przedmiotowo, przedmiotem jest właśnie prawda, a nie ja. Wszyscy się nad nią pochylamy.

PROKURATOR

A jaka jest prawda?

OSKARŻONY

Też chciałbym wiedzieć. Przecież od początku mówiłem, że nie wiem co się stało.

PROKURATOR

Każdy tak mówi, w końcu każdy ma prawo się bronić.

OSKARŻONY

Uważa Pan że kłamię?

PROTOKOLANT

Dowody na to wskazują, że Pan kłamie.

SĘDZIA

Na co wskazują dowody to ja ocenię, nie ty Igorze.

OBRONCA

Według mnie wcale nie wskazują. Problem w tym, że nie ma prawdy, jest tylko zespół sądów o tym wycinku rzeczywistości, który nazywamy zdarzeniem plus kilka elementów tej rzeczywistości: miejsce, rzeczy, ślady. Z tego się ekstrapoluje jakąś rzeczywistość. Ekstrapoluje zawsze z niepełnych danych. To jak określenie co przedstawia obrazek z puzzli, jak się nie ma wszystkich puzzli. Są klocki, które składamy, ale wcale nie wiadomo czy od jednej układanki i czy...

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

Ekstrapoluje w szczelinie.

ŚWIADEK

No wie Pan co, ekstrapolowanie nie ma nic wspólnego z polowaniem.

OBRONCA

A to całkiem zgrabne, ekstrapolowanie w gruncie rzeczy ma wiele wspólnego z polowaniem. Faktycznie tylko przez szczelinę podglądamy tę dawną rzeczywistość, szczelinę albo rzeszoto, czy coś pomiędzy.

POLICJANT

Myśli Pan, że jak ktoś jest policjantem, to nie rozumie słowa ekstrapolować?

ŚWIADEK

Nie, nie, ależ skąd. Myślałem, że ...

PROKURATOR

Niby prawda mówi: złap mnie jeśli potrafisz?

OBRONCA

Nie personifikowałbym prawdy, nadawanie jej osobowości dopiero by nam skomplikowało życie.

POLICJANT

Że co Pan myślał?

ŚWIADEK

A już nic, coś sobie źle wyekstrapolowałem.

POLICJANT

Literat...

SĘDZIA

Nie zawsze ekstrapoluje, nie zawsze w szczelinie. Jeśli oskarżony się przyzna...

OBRONCA

Przyznanie to też tylko sąd oskarżonego o rzeczywistości. Żeby go zweryfikować, trzeba by znać rzeczywistość. Być tam na miejscu, a nawet gdyby się było, czy można

zarejestrować naszymi ubogimi zmysłami wszystko? Wyobraźcie sobie, że jesteście uczestnikami katastrofy samolotowej jako pasażer, czy po wyjściu cało z niej, byłibyście w stanie powiedzieć co było jej przyczyną?

PROTOKOLANT

Durne retoryczne pytanie, demagogia. Jest logika, jest doświadczenie życiowe, wiedza, nauka, tym się wypełnia, ten pański obrazek.

OBRONCA

Ale wszystko zależy od śladów, jakie zostały i zeznań świadków, logika nie wyciągnie wniosków znikąd, jak królika z kapelusza.

POLICJANT W ROLI PROTOKOLANTA

W ogóle to 7 losowań.

PROTOKOLANT

8 losowań.

POLICJANT

7 losowań

PROTOKOLANT

Osiem! Ze mną się Pan spiera, który raz jest Pan w sądzie?

POLICJANT

Nie pamiętam.

PROTOKOLANT

No nawet tego nie umie Pan policzyć, 8 losowań.

MISTRZ CEREMONII

7 losowań, a ja chyba wiem najlepiej, prawda? Zresztą to wynika z zarządzenia w sprawie procedury losowań. Liczba losowań wynosi $n-1$, gdzie n to liczba osób biorących udział w procesie.

PROTOKOLANT

Zarządzenie, phi! Ta procedura jest bez sensu.

SĘDZIA

Niech Pan waży słowa.

PROTOKOLANT

Ależ mamy wolność słowa, więc nie trzeba ich ważyć.

SĘDZIA

Wolność słowa nie pozbawia tych słów ciężaru, słowa to nie baloniki z helem, które można sobie puszczać jak w lunaparku, albo bąki na wolnym powietrzu. Wolność słowa to nie jest nieskończoność w której zginie każdy śmieć.

PROTOKOLANT

Każdy ma prawo powiedzieć bzdurę.

SĘDZIA

Ale musi się liczyć z konsekwencjami tej bzdury.

PROTOKOLANT

Nie, po prostu ma prawo! Mogę powiedzieć, że ziemia jest płaska i spoczywa na wielkim dysku, a dalej są żółwie do samego końca, albo, że świat został stworzony przez potwora ze spaghetti i jednocześnie, że żadnego Boga nie ma.

ŚWIADEK

No niezupełnie, przecież mi nie wolno kłamać.

PROTOKOLANT

To zupełnie co innego.

ŚWIADEK

Ależ dokładnie właśnie to. Nie mam prawa mówić bzdur przed sądem, czyli nieprawdą jest, że każdy ma prawo powiedzieć bzdurę. Nie każdy, nie zawsze. Kiedy zacznie Pan mówić, że Boga nie ma wśród katolików, też spotka się Pan z konsekwencjami.

OSKARŻONY

A ja mam prawo nie mówić prawdy o tym jak było i dlatego wszyscy uważają, że kłamię. Czyli, jeśli wprost komuś prawo pozwala mówić bzdury, to nawet jak się nie mówi bzdur i tak wszyscy będą uważać, że to są bzdury. Wiarygodność i konsekwencje tego co mówią różne osoby zależy od tego kim są i komu coś mówią. Nie ma wolności słowa.

SĘDZIA

Jest wolność słowa, tylko nie jest absolutna. Żadna wolność nie jest absolutna, ma granice, tak jak mówiłem, to nie jest nieskończoność. Inni ludzie mają prawo do wolności od bzdur, przynajmniej moralne.

PROTOKOLANT W ROLI OSKARŻONEGO

Wolność od bzdur? To przecież dopiero bzdura.

SĘDZIA

A pan, panie Igorze, ma za miesiąc ewaluację.

MISTRZ CEREMONII

Przepraszam Państwa, ale pójde sprawdzic co robią nasze panie, bo zaczynam się martwić.

PROKURATOR

Nic złego się nie dzieje, przecież jest monitoring.

MISTRZ CEREMONII

No ale jesteśmy do tyłu z czasem.

PROTOKOLANT

Ewaluacje, oceny, sprawozdania, statystyki. I tak nigdy nie chciałem być protokolantem. Prawda jest taka, że mam dość bycia ciągle co dzień w pracy oskarżonym. Co dzisiaj robiłeś? a wiesz dzisiaj robiłem za gwałciiciela i pasera, jutro mam udział w bójce, muszę się nauczyć jakie zadawałem ciosy a pojutrze włamanie do systemu teleinformatycznego

i krótkotrwałe użycie pojazdu, albo przez cały tydzień non stop jazda po pijaku. Ile Pan wypił, ale czego, dlaczego Pan wsiadł do samochodu, no bo byłem pijany, na trzeźwo na pewno bym nie podjął takiej decyzji, żeby prowadzić po pijanemu.

ŚWIADEK

A kim Pan chciał być?

PROTOKOLANT

Trębaczem jak Miles Davis.

ŚWIADEK

I co słuch nie był absolutny?

PROTOKOLANT

Słuch mam absolutny, tak się składa proszę pana. Jak miałem 15 lat młodsza siostra wybiła mi zęby huśtawką, górne i dolne jedynki, wtedy nie było implantów, a z czymś takim granie na trąbce to jak jedzenie zupy widelcem.

MISTRZ CEREMONII

Przepraszam Państwa bardzo, ale muszę Państwa opuścić w trybie pilnym. Proszę do czasu mojego powrotu nie kontynuować procesu, ponieważ potrzebujemy zastępstwa do przeprowadzenia losowania.

(wychodzi przez drzwi, słychać szcęk dźwigni zamków)

PROTOKOLANT

Chwała zasadzie obiektywności.

POLICJANT

Która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

Scena V

ŚWIADEK

Ale dlaczego nie wybrał Pan innego instrumentu?

OBRONCA

Właśnie? Gdyby Pan wybrał nie byłoby tu Pana.

OSKARŻONY

No właśnie, jak to się stało, że pan tu utknął i ciska się jak tygrys w klatce, albo mucha o szybę.

PROTOKOLANT

A co to Państwa obchodzi dlaczego nie wybrałem? Co to Państwa obchodzi, czy ja jestem tu, czy gdzie indziej. Co Państwa w ogóle obchodzi moje życie? I czemu miałbym mówić prawdę, może cała ta historyjka o huśtawce to kłamstwo, może upiłem się i wyrznąłem o krawężnik, może pobiliśmy się z kimś, bo mówił, że tchórzę, albo zostałem pobity bo byłem pucułowatym pryszczatym frajerem, który zawsze dostawał wycisk od innych. Może mam tak dość wszystkiego, że również jakiegokolwiek prawdy mam dość.

OSKARŻONY

Tak się składa, że bardzo nas to obchodzi, bo jest Pan tu z nami i się ciska.

PROTOKOLANT

Żeby Pan wiedział, że chętnie bym wyszedł.

SĘDZIA

Myślę Igorze, że po tej sprawie powinieneś przemyśleć swoją rezygnację.

PROTOKOLANT

Po sprawie? a dlaczego nie w trakcie. Rezygnuję! o tak, rezygnuję! Słyszysz Panie Sędzio, Krzysztofie drogi, który nigdy nie pozwalałeś mi mówić do siebie po imieniu i traktowałeś mnie jak podrzędnego lokaja, rezygnuję, tu i teraz, ze skutkiem natychmiastowym.

SĘDZIA

Przecież nie możesz.

PROTOKOLANT

A co mi zabroni, granice wolności słowa? Słyszycie, tam co nagrywacie całą rozprawę, rezygnuję, wypuście mnie!

OSKARŻONY

On chyba nie może tak?

PROTOKOLANT

Halo, wypuście! Co nie mogę? Można wprowadzać nowe dziwaczne procedury z dnia na dzień, to można i rezygnować z pracy z dnia na dzień. Rezygnuję! Otwierajcie!

SĘDZIA

Przecież wiesz, że to tak nie działa.

PROTOKOLANT

Przecież mnie słyszają. Bo wszystko co mówimy jest nagrywane. Rezygnuję! Otwierać! Natychmiast! To jest bezprawne pozbawienie wolności! Wypuście mnie! Pójdę do Strasburga! Otwierać!

Justynka i Policjantka wychodzą z toalety. Justynka pierwsza idzie w kierunku drzwi. Policjantka za nią.

POLICJANTKA

Co tu się dzieje?

PROTOKOLANT

Rezygnuję i wychodzę! natychmiastowo! teraz! otwierać te cholerne drzwi. Ona może wyjść, więc ja też.

Protokolant, który patrzył na Justynkę, jak szła w kierunku drzwi, łapie ją w pól. Justynka krzyczy.

PROTOKOLANT

Ja wychodzę razem z nią, albo nikt z nas nie wychodzi.

OSKARŻONY

Niechże się Pan uspokoi, co się z Panem dzieje?

SĘDZIA/POLICJANTKA/OBRONCA

Igorze!/Proszę puścić dziewczynę!/Czy Pan oszalał!?

PROTOKOLANT

(wyjmuje z kieszeni pióro wieczne i przystawia do szyi Justynki)

Tak jak powiedziałem, albo wychodzimy razem, albo ona nie wyjdzie.

PROKURATOR

Właśnie popełnia Pan przestępstwo, są świadkowie, niech Pan odpuści, zanim zrobi się za późno.

PROTOKOLANT

Mam to gdzieś, wszystkich was mam gdzieś, od początku was miałem gdzieś. Otwierać! Natychmiast! Słyszeliście!

Drzwi się otwierają, wchodzi Mistrz Ceremonii, w kierunku Protokolanta rzucają się Sędzia, Policjantka, Prokurator, Obrońca i Policjant, który ma stosunkowo najdalej. Świadek stoi z boku i patrzy, Oskarżony nie rusza się zza stołu sędziowskiego. Justynka wyrywa się z szamotaniny i wybiega przez drzwi, pod ramieniem Mistrza Ceremonii, który wybiega za nią. Drzwi zatrząskują się. Szamotanina się kończy, wszyscy rozchodzą się, okazuje się, że w środku leży Sędzia, z wbitym w pierś, piórem wiecznym i rozlewającą się kałużą krwi.

PROKURATOR

Jak pan mógł! Morderstwo! w sądzie!

PROTOKOLANT

To nie ja. To wypadek. Ktoś mi wyrwał pióro, nie wiem kto.

PROKURATOR

Oskarża Pan innych? Kogo? Może mnie?

PROTOKOLANT

A dlaczego nie Pana, miał Pan możliwość, sposobność.

PROKURATOR

A widział Pan, że to ja?

PROTOKOLANT

A Pan widział wszystkie przestępstwa, w których Pan oskarżał?

PROKURATOR

Ale tutaj wszyscy jesteśmy świadkami.

PROTOKOLANT

No właśnie, więc niech Pan mówi, co Pan widział, a nie mnie oskarża.

PROKURATOR

No ja niewiele widziałem. Ale przecież rozprawa jest nagrywana?

OBROŃCA

Nagrywane są rozmowy, nie obraz. Może więc niech Państwo zastanowią się zanim coś powiedzą, zwłaszcza co widzieli.

POLICJANTKA

Ale to Protokolant trzymał pióro, to tłumaczenie z wyrwaniem pióra to bzdura i to jest prawda i powtórzę to w dalszych przesłuchaniach.

POLICJANT

A widziała Pani co się stało?

POLICJANTKA

Był taki ścisk, nie widziałam, czułam jak pióro mi przejechało po ręce, o mam zadrapanie. W ogóle proszę Państwa, proszę się ruszać, zanim ktoś przyjdzie, trzeba zabezpieczyć ślady.

POLICJANT

A Pan, Panie Mecenasiu, co widział?

OBROŃCA

A co pan tutaj przesłuchanie zaczyna urządzać, sam Pan był świadkiem, ciekawe co Pan widział, stał Pan dalej, miał lepszą perspektywę.

POLICJANT

To zeznam odpowiednim organom.

OSKARŻONY

Ja widziałem, rękę z piórem w górze, jak robi taki łuk.

ŚWIADEK

Ja też.

OSKARŻONY

To na pewno była ręka bez togi, według mnie to protokolant.

ŚWIADEK

Dokładnie. To protokolant.

PROKURATOR

Miał motyw - cały czas spierał się z sędzią, myślę, że chodziło o zazdrość o pozycję i stanowisko.

PROTOKOLANT

Jaka zazdrość, nigdy nie chciałem być sędzią.

PROKURATOR

Tak wiemy, chciał Pan być jak Miles Davis.

PROTOKOLANT

To naprawdę nie ja. Ktoś mi wyrwał pióro, kiedy wszyscy się na mnie rzuciliście, Sędzia w ogóle był najszybciej przy mnie, ale pióro wyrwał ktoś inny, myślę, że chciał mi je wbić w pierś, ale trafił w sędziego. To musiała być policjantka, ona rzuciła się na mnie

zaraz za sędzią.

POLICJANTKA

Oczywiście, najprościej oskarżyć kobietę! Tylko zapomniał Pan, że trudno by mi było jednocześnie chwycić pióro i się nim zadrapać.

OBROŃCA

No nie jest to niemożliwe proszę Pani.

POLICJANTKA

Trzyma Pan jego stronę?

OBROŃCA

Każdy jest niewinny dopóki nie udowodni mu się winy. Każdy ma prawo do obrony.

OSKARŻONY

No dobra, ale tak będziemy po prostu czekać. Ktoś przyjdzie? Nie trzeba zadzwonić?

PROTOKOLANT

Właśnie, każdy jest niewinny.

PROKURATOR

Owszem, ale też zawsze jest ktoś oskarżony.

OSKARŻONY

Którego jak się typuje? Bo był na miejscu i miał sposobność. Widzi Pan, Panie Protokolant, jakie to proste zostać rzeczywistym oskarżonym i jak natychmiast wszyscy zarzucają Panu, że kłamie. Oskarżony to ten niewinny, w którego niewinność nikt nie wierzy.

OBROŃCA

Przesada. Wierzy się w niewinność.

OSKARŻONY

Czasami nie zawsze.

PROTOKOLANT

Kłamstwa nikt mi na razie nie zarzucił.

OSKARŻONY

Prokurator już to zrobił i potem będzie jeszcze gorzej, wiem coś o tym. Wszystko co Pan powie, będzie podważane. Sam mi Pan to robił w trakcie procesu.

PROTOKOLANT

Bo Pan kłamał!

OSKARŻONY

A co to jest kłamstwo?

PROKURATOR

Sąd o rzeczywistości, niezgodny z tą rzeczywistością, oczywiście.

OSKARŻONY

Tylko tyle? Jeśli powiem, poszedłem spać o 22, a potem się okaże, że mój zegarek późnił się o godzinę, o czym nie wiedziałem, to skłamałem, czy nie skłamałem? Student na egzaminie jak pomyli datę bitwy pod Grunwaldem to kłamie? A jeśli ktoś powie, że Boga nie ma?

OBRONCA

Kłamstwo to sąd o rzeczywistości niezgodny z tą rzeczywistością, który jest wypowiedzany przez osobę, która wie, że jest niezgodny z rzeczywistością i chce pomimo tego powiedzieć takie zdanie. Samo powiedzenie czegoś co jest niezgodne z rzeczywistością, to może być błąd, pomyłka, etc. Żadne kłamstwo.

OSKARŻONY

A nie można jakoś krócej? Kłamstwo jest jak ktoś chce powiedzieć nieprawdę. Jak nie chce to jest błąd albo pomyłka.

PROTOKOLANT

Ja nie kłamię. Ja nie zabiłem Sędziego.

OSKARŻONY

A ja Panu nie wierzę. Wszystko na to wskazuje, że Pan kłamie.

POLICJANT

Wystarczy ustalić odciski palców na piórze i sprawa będzie jasna.

ŚWIADEK

Nie byłbym taki pewien, krew wypływa spod głowy. Musiał uderzyć o kant barierki.

PROTOKOLANT

No właśnie winien jest ten co go popchnął, a nie ten co trzymał pióro!

ŚWIADEK

W zasadzie wszyscy co tam stali po trochu go pchali.

Epilog

SĘDZIA W ROLI SĘDZIEGO

Proszę wszystkich o powstanie, zostanie odczytany wyrok w niniejszej sprawie.

W roli protokolanta występuje ktokolwiek. Justynka zajmuje miejsce na ławce oskarżonych w towarzystwie policjantów - w roli których ktokolwiek. Wszyscy pozostali zajmują na sali sądowej miejsce dla publiczności. Na wezwanie sędziego wszyscy na swoich miejscach wstają.

SĘDZIA W ROLI SĘDZIEGO

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Karny w składzie tu obecnym, po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 roku sprawy Justyny Orfanowicz, urodzonej 1 stycznia 2000 roku, oskarżonej o to, że w dniu 19 września 2012 roku w Łodzi spowodowała u pokrzywdzonego funkcjonariusza publicznego Krzysztofa Nowaka wynacznienie krwawe pod czaszkowe, pęknięcie kości podstawy czaszki i wstrząśnienie mózgu na skutek czego pokrzywdzony zmarł, uznaje oskarżoną Justynę Orfanowicz za winną

zarzucanego jej czynu i wymierza karę w postaci dożywotniego pozbawienia wolności.

MISTRZ CEREMONII W ROLI PROTOKOLANTA

Sprawiedliwość nie może być ślepa,

WSZYSCY

Sprawiedliwość nie może być ślepa,

MISTRZ

sprawiedliwość musi mieć szeroko otwarte oczy,

WSZYSCY

sprawiedliwość musi mieć szeroko otwarte oczy

MISTRZ

sprawiedliwość musi patrzeć z każdego punktu widzenia i z każdej możliwej strony.

WSZYSCY

sprawiedliwość musi patrzeć z każdego punktu widzenia i z każdej możliwej strony.

MISTRZ

Punkt widzenia określa świadomość,

WSZYSCY

Punkt widzenia określa świadomość,

MISTRZ

wielość punktów widzenia warunkuje obiektywny osąd.

WSZYSCY

wielość punktów widzenia warunkuje obiektywny osąd.

MISTRZ

Chwała zasadzie obiektywności,

WSZYSCY

Chwała zasadzie obiektywności,

MISTRZ

która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

WSZYSCY

która jest źródłem prawdy i sprawiedliwości.

KONIEC